

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicą 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalteria 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 25.

BYDGOSZCZ, wtorek dnia 31 stycznia 1933 r.

Rok XXVII.

Śluby a czyny.

Czytając sprawozdania z obrad komisji budżetowej, trudno się oprzeć przykremu wrażeniu. Wszyscy posłowie bez wyjątku wiedzą, że budżet, ustalony w ramach, przez rząd opracowanych, jest nierealny. Posłowie opozycyjni podkreślają to bardzo silnie, zabiegają o ograniczenie wydatków, proponują zmiany, podyktowane doświadczeniem. Ale wszystko to groch, rzucający o ścianę. „Mówił chłop do obrazu, a obraz do niego ani razu“. Posłowie sanacyjni, mający większość w komisjach i Sejmie, uchwalają wszystko, jak i co rząd chce. Wprawdzie wiedzą i oni, że budżet na rok 1933/34 nie da się utrzymać, że deficyt będzie większy, aniżeli przewiduje rząd, ale co ich to obchodzi. Rząd chce mieć taki budżet, więc trzeba mu go dać.

Skąd wziąć na pokrycie przewidywanych wydatków, gdy kieszenie obywateli są przerażająco puste, o to sanacyjni posłowie głowa nie boli. Niech się o to kłopoty rząd albo raczej faktyczna głowa rządu — marszałek Piłsudski. „Czynnik decydujący“ — jak mówi prasa sanacyjna — rozkazał — więc tak być musi. Kazał słuchać, więc słuchają, zdając sobie przytem całkowicie sprawę z tego, że życie — to nie żołnierz, który wedle rozkazu staje na baczność, pada i przyjmuje pozycję nakazaną.

Znalazł się w klubie BB. poseł Brzozowski. Powierzono mu referat budżetu ministerstwa komunikacji. Poseł Brzozowski przejął się swoją misją. Położenie kolejnictwa scharakteryzował zgodnie z faktycznym stanem rzeczy. Z budżetu pozostały po referacie posła Brzozowskiego strzępy. Ale klub BB., przerażony śmiałością swego członka, posklejał te strzępy w jedną całość i uchwalił wbrew jak najbardziej słusznym wnioskom swojego referenta budżet ministerstwa komunikacji — w brzmieniu rządowym.

Patrząc na to wszystko, możnaby się śmiać, gdyby to wszystko nie było tak smutne, tak tragicznie smutne i nierzucało swego cienia na przyszłe wypadki.

W roku bieżącym zgromadzenie narodowe (Sejm i Senat) ma wybierać prezydenta Rzeczypospolitej.

Spółeczeństwo przypisuje wyborom tym wielką wagę. I słusznie. Wybór obywatela o wielkiem poczuciu prawa i odpowiedzialności mogłoby naprawić, jeżeli nie wszystko, to w każdym razie bardzo wiele z tego, co się w ostatnich 7 latach w życiu wewnątrz-politycznym naszego państwa popsulo. Ale czyż można w naszych stosunkach spodziewać się wyboru w całym tego słowa znaczeniu?

Wybór prezydenta w gruncie rzeczy zależy będzie nie od zgromadzenia narodowego a od woli jednostki. Kogo „czynnik decydujący“ wskaże, ten będzie „wybrany“. Posłowie sanacyjni sobie wyborem prezydenta głowy nie zaprzatają. Cała ich czynność polegać będzie na formalnym zatwierdzeniu wyboru, przygotowanego przez kogo innego poza murami zgromadzenia narodowego.

Czy prezydentem Rzeczypospolitej zostanie p. prof. Mościcki, czy stanie się nim dotychczasowy p. premier Prystor albo b. premier a dzisiejszy prezes BB. p. Sławek, tego dziś nikt nie wie a w kółkach sanacyjnych się tego nawet nie decieka. Wprawdzie pojawiają się różne pogłoski, które jednak są pozbawione wszelkich podstaw. Wiadomo

Dyktatura na horyzoncie Niemiec

Dymisja rządu Schleichera.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 28. 1. Hindenburg nie podpisał dekretu rozwiązującego Reichstag i wobec tego w sobotę o godz. 12 kanclerz Schleicher wręczył prez. Hindenburgowi podanie o dymisję. Prez. Hindenburg dymisję gabinetu przyjął i powierzył mu tymczasowo prowadzenie spraw.

Również w sobotę v. Papen otrzymał misję badania nastrojów politycznych i możliwości utworzenia gabinetu, któryby miał zapewnioną większość w parlamencie.

Już przed dymisją Schleichera wiadomościem było, że spadek po nim obejmą niemiecko-narodowi względnie p. von Papen.

Hugenberg pertraktował z Hitlerem w sprawie wejścia hitlerowców do rządu. Hitler żąda jednak nietylko teki kanclerza ale i ministerstwa Reichswehry.

Prezydent Hindenburg żądał tych nie spełni. — Do skutku dojdzie więc najprawdopodobniej gabinet prezydjalny, a kanclerzem p. von Papen, który posiada zaufanie prezydenta Hindenburga.

Reichstag zostanie prawdopodobnie odroczone albo rozwiązany a w tym czasie ma być ugruntowana dyktatura niemiecko-narodowych. Qu.

Kłopoty przesileniowe Niemców von Papen kusi Hitlera fotel kanclerza.

Berlin, 30. 1. W kółkach poinformowanych wskazują, że Papenowi nie udało się jeszcze nawiązać bezpośredniego kontaktu ze stronnictwem centrowym, od którego zgody zależy stworzenie platformy parlamentarnej dla gabinetu Hitlera. Nawiązanie rokowań z przywódcami centrum oczekuje się dopiero w ciągu poniedziałku.

Ważną rolę w dotychczasowych rozmowach między centrum a narodowymi

socjalistami odgrywa żądanie Hitlera, aby oddziały szturmowe zostały włączone do aparatu państwowego. Według doniesień prasy, centrum za cenę poparcia gabinetu Hitlera zażądało gwarancji, że nowy rząd trzymać się będzie ściśle konstytucji.

Temu warunkowi przeciwstawiają się wszelkimi sposobami niemiecko-narodowi, którzy, jak podkreślają dzienniki demokratyczne, chcieliby uniemożliwić utworzenie gabinetu parlamentarnego, prac do dyktatury.

(W dniu dzisiejszym Hitler udzielił odpowiedzi na propozycję von Papena, który pod pewnymi warunkami zaproponował mu stanowisko kanclerza. W tym wypadku von Papen zostałby wicekanclerzem i komisarzem Rzeszy dla Prus. Wątpliwym jest, czy pertraktacje z Hitlerem skończą się pomyślnie).

Daladier formuje nowy rząd Francji.

B. premier Paul Boncour ministrem spraw zagr.

Paryż, 30. 1. (PAT). Prezydent republiki francuskiej powierzył misję tworzenia nowego rządu Daladierowi, którego nazwisko wymienione zostało podczas konsultacji prezydenta przez 18 najwybitniejszych polityków.

Wszyscy oni zaznaczyli, że w obecnych warunkach Daladier jest jedynym posiadającym największe dane do stworzenia gabinetu. Daladier propozycję prezydenta zaakceptował.

Ogólnie panuje przekonanie, że Daladier napotka na wielkie trudności przy tworzeniu rządu i że nieprędko zdola je pokonać. Pierwszym jego krokiem będzie zaproponowanie socjalistom udziału w rządzie podobnie, jak to uczynił Paul Boncour. Przewidują, że przed udzieleniem odpowiedzi przywódcą socjalistów Blum zwoła nadzwyczajny kongres partii dla zasięgnięcia opinii.

Prasa informuje, że Daladier zamierza oprócz stanowiska premiera zachować, o ile możliwości tekę ministra wojny. Gdyby się to jednak okazało niemożliwe, zachowałby dla siebie tekę ministra spraw wewn. Ministrem spraw zagr. zostałby nadal Paul Boncour, a stanowisko ministra finansów objąłby Bonnet.

(Nowy premier Daladier napotka te same trudności co jego poprzednik Paul Boncour. Najtrudniejszą kwestją jest sprawa finansów i pokrycie deficytu

tylko, że kandydatura zostanie zgłoszona na czas, wyskoczy — być może w ostatnim momencie i znajdzie jedynymyślną sankcję sanacyjnej większości. Tak nam mówi doświadczenie.

Czyż to nie smutne, że życie wewnątrz-polityczne Polski sprowadziło się do takich norm? Czyż to nie tragiczne, że większość posłów, którzy zgodnie z wymogami konstytucji złożyli ślubowanie:

„Ślubuję uroczyście jako poseł na

budżetowego. Upadek rządu Boncoura trudności tych nie rozwiązał).

Ostatnie prace komisji budżetowej.

Deficyt budżetowy wyniesie przeszło pół miljarde.

Warszawa, 30. 1. (Tel. wł.). Ub. soboty odbyło się trzecie czytanie preliminarza budżetowego, na którym przyjęto rezolucję w sprawie przedłużenia czasokresu trwania inwalidzkiego funduszu kredytowego do r. 1939 oraz w sprawie złagodzenia rygoru zabezpieczenia kredytowego przy udzielaniu pożyczek przez zastosowanie art. 27 ustawy o zabezpieczeniu inwalidzkim.

W budżecie min. Rolnictwa wstawiono 200 tys. zł na popieranie owczarstwa. W budżecie lasów państwowych zmniejszono wydatki o 708.000 zł. W budżecie innych przedsiębiorstw państwowych zmniejszono wydatki na administrację o 125.000, wydatki gospodarcze o 1.950.000, wydatki inwestycyjne o 314.000 wydatki różne o 623.000 zł. Pozostałe wnioski odrzucono.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się w dniu dzisiejszym. Na porządku dziennym generalny referat pos. Miedzińskiego (BB).

Okazało się przy trzecim czytaniu

budżetu, iż deficyt budżetowy wskutek zmniejszenia wpływów z podatków pośrednich i bezpośrednich o 30 milj. wzrósł z 361 milj. na 391 milj.

Gdy się weźmie pod uwagę, iż kolej ma dać, według słów referenta, nieprzewidziany niedobór w sumie 160 milj. a konwersja listów zastawnych da niedobór 10 milj., natenczas łączny niedobór wyniesie 560 milj.

Wojewoda łódzki idzie do Wilna.

Warszawa, 30. 1. (Tel. wł.). W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o wstępnych zmianach w administracji państwowej należy dodać, iż na stanowisko wojewody wileńskiego, opróżnione przez Beczkowicza, który został mianowany posłem w Rydze — mianowany będzie dotychczasowy wojewoda łódzki p. Jaszczółt.

Kto będzie następcą w Łodzi, nie zostało jeszcze ustalone.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, wedle najlepszego mego rozumienia i zgodnie z sumieniem, rzetelnie pracować wyłącznie dla dobra Państwa Polskiego, jako całości“

— często zaglusza swe sumienie, inaczej myśli, inaczej mówi a jeszcze inaczej czyni, że nie sumienie i własne najlepsze rozumienie ale wola czynników innych decyduje?!

Oto rozważania, które narzucają się nam na marginesie dotychczasowych

obrad „Sejmu“. Społeczeństwo winno je sobie wbić w pamięć, aby wyciągnąć z nich należyte wnioski, gdy chwila będzie sposobna, to znaczy, gdy dzisiejsza większość rządowa w wyborach wyciągnie do społeczeństwa ręce po nowe sejmowe mandaty. Daleko jeszcze do tej chwili, ale dobrze jest, uprzytomnić sobie to już teraz i należyta zapłatę dla boku pomajowego przygotować zawczasu. E. B.

Cóż na to Liga Narodów?

Wykrycie tajnego arsenału broni w Gdańsku.

Jak już przed kilku dniami niektóre pisma doniosły, wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych majątku Wielkie Trąbki pod Gdańskiem, własności p. Buhrandta, b. kapitana armji niemieckiej i przywódcy gdańskiego Stahlhelmu.

Dzięki temu przypadkowi dopiero odkryto, że w majątku tym mieścił się jeden z większych arsenałów broni wszelkiego rodzaju i amunicji, należących do organizacji Stahlhelmu.

W związku z tem dowładuje się redakcja „Dziennika Bydgoskiego” następujących, przez setki naocznych świadków stwierdzonych szczegółów.

Miejscowa ludność brała udział w ratowaniu mienia p. Buhrandta, wynosząc z pokoju obok sypialni, rozmaite broń. Według opowiadań, biorących udział w ratowaniu, wyniesiono przeszło

30 sztuk broni palnej oraz 2 karabiny maszynowe.

Wynoszono również skrzynki z amunicją a miejscowi Stahlhelmowcy na czele z Strehleuem (kierownikiem spółdzielni Reifeisena w W. Trąbkach) i z ks. Głowienką ostrzegali krzykiem ratujących, żeby się wystrzegali, gdyż grozi eksplozja. Istotnie kilkakrotna detonacja wewnątrz palącego się domu wzbudzała strach, tak, że wielu w obawie utraty życia odstąpiło od ratowania mienia.

Broń palną, skrzynki z amunicją przenosili i zajmowali się gorliwie przenoszeniem ks. Głowienko, Strehlau i zebrań Stahlhelmowcy, którzy broń i amunicję odnieśli do mieszkania Strehlaua.

Ze względu na nieobecność Buhrandta, całą akcję ratowniczą objął Strehlau, który nakazał rozbić drzwi do komór, krzycząc, że tam znajduje się dużo broni, którą w pierwszym rzędzie należy ratować.

Na miejscu podczas ratowania broni był obecny żandarm Weiss, który dozorując akcję ratowania, kazał ludziom wynosić wszystko z narażeniem życia.

Zapytać się godzi, dlaczego obecny przy pożarze żandarm nie skonfiskował nielegalnie posiadanej broni, —

co miał do czynienia przy wynoszeniu ukrytej broni i amunicji kapłan katolicki.

Możeby tym problemem zechciał się zająć ks. biskup O'Rourke.

Najważniejszym zaś pytaniem naszym jest: Co powie teraz na to Wys. Komisarz Ligi Narodów, i wysoki aeropag Ligi Narodów, który

żądał zawsze dowodu na to, że Stahlhelm i hitlerowcy posiadają broń. Oto jest dowód chyba niezbity! Czekamy na konsekwencje!

„Berlin jest czerwony“.

200 tys. robotników pod hasłem solidarnego frontu.

Berlin, 20. 1. (PAT) W Lustgartenie odbyła się olbrzymia manifestacja, urządzona przez partję socjaldemokratyczną pod hasłem „Berlin jest czerwony“. Manifestacja, będąca odpowiedzią na demonstracje hitlerowców z przed tygodnia zgromadziła około 200.000 uczestników.

Defilada, w której wzięły udział organizacje robotnicze i oddziały Reichsbanneru oraz żelaznego frontu ze sztandarami i orkiestrami trwała kilka godzin. Do zgromadzonych tłumów wygłosili przemówienia czołowi mówcy so-

cial-demokratów.

Pos. Künstler wzywał do utworzenia solidarnego frontu robotniczego, który mógłby w decydującej chwili naprawić błędy, popełnione w czasie przewrotu w r. 1918.

Przemarsz manifestantów odbył się w spokoju. Policja aresztowała grupę złożoną z kilkunastu agitatorów komunistycznych, którzy usiłovali wywołać zajścia uliczne. W czasie powrotu manifestacji jeden z uczestników zmarł na udar serca.

Ustawa o kartelach ma położyć kres wyzyskowi.

Warszawa, 30. 1. (Tel. wł.) W najbliższych dniach Rada Ministrów zdecydowała o projekcie ustawy kartelowej, opracowanej przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Projekt ten wprowadza jawność wszystkich umów kartelowych. Umowy te w 14 dni po ich zawarciu muszą być przedkładane w ministerstwie w uwierzytelnionych odpisach. Doniosłą rolę odgrywać będą przewidywane przez ustawę sądy kartelowe. Będą one uch-

wały zakwestjonowane przez ministerstwo umowy, zakwalifikowane jako szkodliwe dla gospodarczych interesów kraju. Przy wprowadzeniu w życie tych sądów czynnikmi miarodajne skłonne są przydzielić je do sądu najwyższego, w którym zasiadać będą specjaliści sędziowie kartelowi oraz ławnicy.

Ustawa ta całym swoim ostrzem zwraca się przeciwko kartelom, które powstawały i rozwijały się dotychczas pod przemożną opieką rządu.

Wiec Chrześc. Demokracji w Warszawie.

Warszawa, 30. 1. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się w Warszawie duże zgromadzenie polityczne Chrześcijańskiej Demokracji przy licznych udziałach zebranych. Przemawiali pp.: poseł na sejm dr. Władysław Tempka, Franciszek Urbański, prezes Ch. Z. Z. oraz radny Spasiński. Mówcy poruszyli cały szereg aktualnych zagadnień, dotyczących sytuacji międzynarodowej Polski, sytuacji wewnętrznej, kryzysu gospodarczego i zagadnień gospodarczo-społecznych.

Mówców wysłuchano z wielkim zainteresowaniem. Nast. uchwaloną odpowiednio rezolucję.

Ogólnego umorzenia zaległych podatków nie będzie.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Na sobotnim posiedzeniu komisji sejmowej do spraw handlu odczytano list ministra skarbu, w którym min. Zawadzki wypowiada się w sprawie zaległości podatkowych. Ministerstwo skarbu nie godzi się w żadnym razie na jakiegokolwiek ogólne umorzenie zaległości podatkowych. Stosować będzie natomiast ulgi indywidualne. Co się tyczy bolączek egzekucyjnych ministerstwo zapowiada ukazanie się okólnika, który będzie dopuszczał stosowanie rewizji osobistej u dłużnika tylko za zezwoleniem prezesa izby skarbowej.

Nowa ustawa prasowa.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Zapowiedzianą przez ministra sprawiedliwości na komisji sejmowej nową ustawę prasową rozpatrywać będzie w najkrótszym czasie Rada Ministrów.

Demonstracja bezrobotnych pracowników umysłowych.

Warszawa, 30. 1. (Tel. wł.) Ub. soboty bezrobotni pracownicy umysłowi urządzili demonstrację przed gmachem ZUPU. Właśnie w tych godzinach miała się odbyć konferencja, na której miała zapasć decyzja w sprawie skrócenia okresu zasiłkowego do 6 mies. Konferencję tę ministerstwo Opieki Społecznej w ostatniej chwili odwołało. Zebrani wybrali delegację, która przeprowadziła rozmowę z dyrekcją ZUPU. Następnie dmonstranci rozeszli się w spokoju.

Tajemny napad na profesora uniwersyteckiego.

Lwów, 30. 1. (PAT). W sobotę późnym wieczorem nieznanymi sprawcy wybili kilka szyb w administracji „Słowa Polskiego“. Poza to wybito szyby w prywatnym mieszkaniu prof. uniwersytetu dr. Czernego, który przed kilku dniami został napadnięty w gmachu uniwersyteckim przez kilku osobników w związku z jego przemówieniem na sejmowej komisji oświatowej, jako rzeczoznawcy w sprawie autonomji uniwersyteckiej.

Konserwatyści sanacyjni radzą poufnie.

Warszawa, 30. 1. (Tel. wł.) Wczoraj przybył do Warszawy ks. Janusz Radziwiłł. Dokoła incydentu między ministrem Zarzyckim a księciem wytworzono atmosferę zakonspirowania i tajemniczości. Najwyższe czynniki rządowe i polityczne dążą do załatwienia tej sprawy wewnątrz klubu BB. Odbyło się posiedzenie zarządu grupy gospodarczej BB, jednak żadnego komunikatu nie ogłoszono.

Społeczeństwo ma prawo domagać się ujawnienia tych 22 panów, zasiadających w radach nadzorczych śląskiego przemysłu, którzy dla zysków materialnych zaprzeczają polskie interesy gospodarcze i wysługują się obcemu kapitałowi.

Tych to ludzi zdyskwalifikował minister, nazywając ich... szmatami.

Prace komisji kodyfikacyjnej.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Komisja kodyfikacyjna, która pracuje obecnie nad nowym ustawodawstwem cywilnym, zakończy niebawem prace nad projektem prawa o zobowiązaniach oraz prawa handlowego. Oba projekty dostosowane są do obecnych potrzeb życia gospodarczego.

Państwowa nagroda literacka przyznano Berendtowi.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie jury państwowej nagrody literackiej. Nagrodę tę przyznano Wacławowi Berendtowi.

Konwersja pożyczek

zaciągniętych w Państwowym Banku Rolnym.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Opracowany został przez rząd projekt ustawy o konwersji niektórych pożyczek, zaciągniętych w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego.

Dłużnicy Państw. Banku Rolnego, którzy zaciągnęli pożyczki, podlegające konwersji, wobec obniżenia oprocentowania będą zobowiązani według przewidywanych obliczeń do zapłaty w ciągu 3 najbliższych lat tytułem oprocentowania około 1.200.000 zł, zamiast 3.700.000.

Litwa proponuje Anglii specjalną umowę handlową!...

Londyn, 29 stycznia. Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od litewskiego posła w Londynie zarys specjalnej umowy handlowej pomiędzy Litwą a Anglią.

Londyński urząd dla spraw zagranicznych w komunikacie swoim zaznacza, iż poseł litewski zwrócił się do rządu angielskiego na skutek polecenia otrzymanego od rządu swego w Kownie, oraz, że „pertraktacje rozpoczną się w ciągu roku bieżącego“.

Nomad.

Zamach bombowy na przyjaciela Mussoliniego.

Filadelfja, 30. 1. (PAT) Pod dom Johana di Silvestro, przyjaciela Mussoliniego i przewodniczącego stowarzyszenia „Synów Italji“, podłożono bombę, której wybuch zniszczył dom całkowicie.

Dzieci i żona di Silvestro wraz z jego sekretarką zostały przywalone gruzami, sam di Silvestro był nieobecny podczas

wybuchu.

Z pod gruzów udało się wydobyc sekretarkę i dzieci, ciężko ranne, natomiast pani di Silvestro nie zdołano odszukać. Należy nadmienić, że di Silvestro powrócił zaledwie przed paroma dniami z Włoszech, gdzie przebywał wraz z całą rodziną.

Ofensywa wojsk boliwijskich.

Krwawe walki na linii Fernandez.

Paryż, 30. 1. (PAT) Według komunikatu naczelnego dowódcy wojsk boliwijskich, Paragwajczycy przypuścili atak na linii Fernandez, zostali jednak odparci. Wojska boliwijskie niszczą w dalszym ciągu paragwajskie umocnienia

fortyfikacyjne na odcinku Nanawa. Eskadra samolotów boliwijskich obrzuciła bombami kolumny wojsk paragwajskich, czyniąc wielkie spustoszenia. Artylerja zestrzeliła dwa samoloty paragwajskie.

Centrala niemieckiej propagandy rewizjonistycznej.

Rząd polski winien zwrócić na nią uwagę.

Londyn, 30. 1. (tel. wł.) Centralą niemieckiej propagandy rewizjonistycznej, która po całym świecie rozszerza w różnych językach ulotki jest t. zw. „Deutscher Fichte-Bund e. V.“ z siedzibą w Hamburgu. Związek ten założony w styczniu 1914 r. dla propagandy idei Fichtego. Od roku 1919 związek poświęca się wyłącznie propagandzie rewizjonistycznej. W wskazówkach dla Niem-

ców zaleca „Fichte-Bund“ załączenie do każdej korespondencji zagranicznej ulotki propagandowej a przy podróżach zagranicą pozostawianie ulotek w poście. Osobom, które się chce pozyskać, zaleca się wysłać tygodniowo jedną ulotkę, „ażby ich urobić stopniowo“.

Jak widzimy, propaganda niemiecka działa systematycznie.

Co my jej przeciwstawiamy?





